

Krzysztof Fedorowicz

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Proces transformacji ustrojowej w Armenii. Próba zmian czy zachowanie status quo?

Abstract: In the case of Armenia the armed conflict concerning territorial claims to Nagorno-Karabakh constitutes the key issue. Developing strong executive authority stemmed from the belief that a strong President will handle the difficult period of political and economic transformation. Recent attempts to increase the parliamentarization of Armenia's political system represent an effort to shape an officially parliamentary, but actually barely changed system preserving the strong position of the chief of state or another decision-making center.

Key words: Armenia, political system, transformation.

Wstęp

Dwadzieścia pięć lat po rozpadzie Związku Radzieckiego, byłe republiki tego imperium znajdują się w bardzo różnych miejscach transformacji ustrojowej. Część z nich zaliczana jest do grona demokracji, zarówno skonsolidowanych jak i nieskonsolidowanych, inne z kolei uznawane są za przykłady skonsolidowanych i nieskonsolidowanych autorytaryzmów. Niektóre natomiast znajdują się w fazie przejściowej i są traktowane jako reżimy hybrydowe.

Mimo funkcjonowania w systemie politycznym Armenii mechanizmów demokratycznych obecnych w wielu różnorodnych demokracjach, mamy także realnie funkcjonujące mechanizmy nieformalne, klanowe, charakterystyczne dla reżimów autorytarnych. Z jednej strony określenie Armenii jako państwa demokratycznego jest nadużyciem. Z drugiej sklasyfikowanie tego państwa jako reżimu autorytarnego również nie w pełni pokrywa się z istniejącą rzeczywistością, gdyż formalnie mamy do czynienia z państwem prawa, demokratycznych instytucji i zasad działania poszczególnych elementów władzy.

System polityczny Armenii po dwudziestu pięciu latach transformacji można sklasyfikować jako zbliżony do reżimu hybrydowego. Przeprowadzane kilkakrotnie zmiany i nowelizacje konstytucji z jednej strony są próbą poszukiwania odpowiedniego modelu ustrojowego i wyjściem ze stanu tzw. permanentnej transformacji. Z drugiej strony zdaniem autora są one wykorzystywane do publicznej demonstracji politycznej woli elit do stopniowej demokratyzacji systemu poprzez jego pogłębioną parlamentaryzację (Fedorowicz 2017: 408).

Poradziecka rzeczywistość okazała się nieprzystawalna do dotychczasowych wzorców transformacji, a jej efekty wskazały, że transformacja ustrojowa wcale nie musi być procesem jednoliniowym prowadzącym do realizacji zunifikowanego modelu demokracji. Skomplikowane uwarunkowania polityczno-społeczne, kwestie etniczno-narodowości-

we, zaszłości historyczne, konflikty zbrojne i konieczność kształtowania instytucji państwowych praktycznie od podstaw bez możliwości odwołania się do własnej przeszłości sprawiły, że efektem dotychczasowej transformacji ustrojowej obszaru poradzieckiego są w większości różne modele demokracji narodowej w większości preferujące silną prezydenturę o charakterze autorytarnym. W większości państw poradzieckich proces transformacji ustrojowej często ma charakter permanentny, dowodząc istotnych trudności w kształtowaniu nowych rozwiązań ustrojowych lub świadcząc o braku możliwości lub chęci osiągnięcia przełomu i konsolidacji systemu (Carothers 2002: 6-20).

Typowym przykładem takiego państwa „pograżonego” w transformacji jest Armenia. Z uwagi na skomplikowane uwarunkowania wewnętrzne, kwestie etniczne i kaukaską specyfikę Armenia po dwudziestu pięciu latach procesu transformacji znajduje się w grupie państw charakteryzujących się obecnością w systemie politycznym mechanizmów demokratycznych jak i nie spełniających definicji demokracji.

System polityczny Armenii znajduje się w stanie tzw. permanentnej transformacji i posiada wiele cech reżimu hybrydowego. Trwający dwadzieścia pięć lat proces transformacji ustrojowej w tym kraju nie doprowadził do ukształtowania skonsolidowanego reżimu politycznego. Tym samym nie przystaje on do klasycznego modelu transformacji, który zakłada postrzeganie jej jako procesu linearnego polegającego na przejściu z jednego znanego punktu do drugiego, również znanego (Huntington 2009). Transformacja ustrojowa w Armenii jest przykładem modelu transformacji otwartej, który zakłada, że dane państwo może porzucić dotychczasowy system autorytarny, ale nie musi bezwarunkowo dążyć do demokracji liberalnej. System polityczny znajduje się nadal w stanie stagnacji i nie może być uznany za skonsolidowany (Norkus 2012). Kwestia kierunku przemian ustrojowych w Armenii jest warta naukowej analizy i próby wyjaśnienia, czy podejmowane przez władze działania modyfikujące system polityczny zmierzają do ukształtowania nowoczesnego, demokratycznego reżimu politycznego, czy pełnią jedynie funkcję maskującą, aby pod pozorem tzw. demokratyzacji prowadzonej głównie na użytek aktorów zewnętrznych w rzeczywistości zachować dotychczasowy specyficzny kaukaski system bez naruszenia jego podstaw.

Problemy transformacji ustrojowej w państwach byłego ZSRR

Niespodziewana dezintegracja ZSRR w 1991 roku przyczyniła się do chaotycznego i pośpiesznego procesu politycznej transformacji obszaru poradzieckiego. Polityczno-społeczne oraz gospodarcze przemiany na tym obszarze zainicjowane zostały zbyt gwałtownie i nieoczekiwanie, aby możliwe było świadome sterowanie nimi i nadanie im ewolucyjnego charakteru według ustalonego wcześniej planu. Były republiki ZSRR, takie jak Armenia, już od pierwszych dni samodzielnego bytu na arenie międzynarodowej stanęły przed trudną oraz nagłą koniecznością przeprowadzenia radykalnych reform politycznych, społecznych i gospodarczych.

Proces transformacji ustrojowej na obszarze poradzieckim przebiegał na wielu płaszczyznach równolegle, co było przyczyną wielu komplikacji. Ponadto mamy do czynienia ze zróżnicowanymi tradycjami własnej państwowości w przeszłości oraz ich brakiem w okresie funkcjonowania w ramach ZSRR. Większość państw obszaru charakteryzuje się skomplikowaną strukturą etniczną oraz wyznaniową, co ewidentnie było barierą utrudniającą przeprowadzenie zmian. Ponadto brak demokratycznych tradycji przeszkadzał w adaptacji demokratycznych reguł. Po dwudziestu pięciu latach procesów transformacji na ob-

szarze poradzieckim w strukturach władz tych państw nadal nie doszło do ukształtowania się wyraźnych modeli systemów politycznych. Większość z nich znajduje się w stanie stagnacji i oczekiwania na przełom. Transformacja ustrojowa państw byłego ZSRR okazała się bardziej złożona, niż mogłoby się wydawać i często nie odpowiada powszechnym w politologii modelom teoretycznym (Herbut, Baluk 2010: 25-33). Łatwiej jest wyodrębnić kierunek przeobrażeń w państwach Europy Środkowo-Wschodniej niż w państwach poradzieckich, które zachowują swoją specyfikę.

Zdaniem polskiego politologa Tadeusza Bodio, kierunek ewolucji przemiany systemowej tych państw, mimo politycznych deklaracji i zapisów konstytucyjnych, w praktyce okazuje się trudno definiowalny i chimeryczny. Demokracja dla większości społeczeństw tych państw była „objawieniem” i nie cieszyła się zbytnim zaufaniem i popularnością. Najważniejszą kwestią dla tych społeczeństw było odrodzenie państwowości, tradycji narodowych, umacnianie własnej państwowości w wymiarze wewnętrznym oraz na arenie międzynarodowej. Często działo się to w skrajnie niesprzyjających warunkach, takich jak wojna domowa, konflikty etniczne, rozpad instytucji państwa. W wyniku tego w państwach Kaukazu Południowego i Azji Centralnej nastąpił radykalny wzrost znaczenia państwa. Silne państwo to przede wszystkim silny przywódca, który ma być gwarancją podstawowych praw podmiotowych czyli bezpieczeństwa narodowego i suwerenności (Bodio 2001: 206-207).

Proces transformacji systemowej doprowadził do coraz większego poszerzania swoich kompetencji przez władzę państwową. Mamy do czynienia z legitymizowanym rozwojem autorytaryzmu w obliczu fasadowego państwa prawa i wolności obywatelskich, zapisanych w konstytucjach tych państw. Paradoksalnie, niektórzy przywódcy państw określanych jako autorytarne, w zależności od politycznej koniunktury wręcz kreują odgórnie, w ograniczonym i kontrolowanym zakresie, przemiany demokratyczne (Kazachstan, Uzbekistan, Tadżykistan).

Przywódcy tych państw otwarcie deklarują, że dla demokracji nie ma alternatywy, natomiast kwestią otwartą jest wybór drogi do demokracji. Wykazują w tym względzie niezwykłą wrażliwość podkreślając, że przyjęcie demokracji w europejskim wydaniu mogłoby spowodować gwałtowną destabilizację, a nawet wojnę. Dlatego radykalnym rozwiązaniom transformacyjnym przeciwstawiają ewolucyjne zmiany modelu władzy. Muszą one mieć charakter adaptacyjny i uwzględniać osobliwości psychologii narodowej. Elity odrzuciły radykalne przemiany na rzecz stopniowych reform, które określają chętniej jako modernizację, a nie transformację. Dbają też o prymat orientalnych tradycji nad zachodnimi wzorcami kojarzonymi z demokracją. Zdecydowanie preferują przekształcenia i modernizację reglamentowaną i pod kontrolą, która nie narusza ukształtowanej stabilności politycznej i gwarantuje poparcie społeczne (Bodio, Załęski 2008: 159-161). Konflikty zbrojne, nacjonalizmy, skomplikowane uwarunkowanie geopolityczne i regionalne w regionie Kaukazu Południowego i Azji Centralnej, wymusiły potrzebę funkcjonowania w okresie przejściowym silnego przywództwa o cechach anokratycznych, czyli zawierającego elementy autorytaryzmu i demokracji. Jednak niezadawalający proces zmian systemowych w państwach tego regionu, przedłużający się kryzys gospodarczy, niezadowolenie społeczeństwa i eskalacja konfliktów powoduje niebezpieczną eskalację rosnących tendencji autorytarnych. Tym samym w tym regionie transformację ustrojową należy postrzegać nie jako przejście na jakościowo nowy etap w budowie demokracji w europejskim znaczeniu, ale jako proces stopniowej i pragmatycznej adaptacji rządzącej elity politycznej do zmieniających się warunków, który charakteryzuje się nieprzewidywalnością i niejednorodnością (Bodio 2010: 17-20).

Mimo podejmowania przez władze działań zmierzających do ukształtowania nowej rzeczywistości polityczno-społecznej, cały czas wyraźnie jest jeszcze widoczne dziedzictwo

instytucjonalne poprzedniego ustroju, objawiające się przede wszystkim podejściem społeczeństwa i elit do państwa i jego roli. W większości państw powstałych po rozpadzie ZSRR obserwujemy dziś zjawisko społecznej nostalgii, wyrażającej się w niechęci do zaakceptowania zmian instytucjonalnych. Dominuje przekonanie, że nie zawiodły wcześniej ukształtowane instytucje, tylko ludzie sprawujący wówczas władzę lub niesprzyjające okoliczności. Pojawia się idealizacja instytucji przeszłych, polegająca na eksponowaniu ich pozytywnych efektów przy pomijaniu lub bagatelizowaniu negatywnych następstw (Ratajczak 2009). Jest to tym silniejsze, im bardziej nowe instytucje różnią się od starych i im większego wysiłku wymaga przystosowanie się do nowego systemu instytucji.

Armenia w procesie transformacji ustrojowej – radziecka przeszłość i silny przywódca

Modelowym przykładem takiego państwa jest Armenia, najmniejsza republika byłego ZSRR. Upadek ZSRR w 1991 roku z jednej strony doprowadził do ogłoszenia niepodległości przez Armenię, z drugiej zaś stał się przyczyną krwawych konfliktów i podziałów, które do dnia dzisiejszego wpływają w dużej mierze w stopniu negatywnym na proces kształtowania się i funkcjonowania systemu politycznego. Po dwudziestu pięciu latach budowy systemu politycznego armeńskie elity nadal nie wypracowały odpowiedniego modelu instytucjonalno-prawnego, który świadczyłby o istotnych postępach tego kraju w transformacji ustrojowej. Społeczeństwo zmęczone przedłużającym się okresem nieudanych przemian prowadzących do znacznej jego pauperyzacji, coraz bardziej odwraca się od elit politycznych i nie oczekuje od państwa pomocy. Objawia się to specyficznym mechanizmem „samowystarczalności”, czyli zaspakajaniem podstawowych potrzeb życiowych bez udziału państwa. Z kraju liczącego obecnie niecałe 3 mln ludności w latach 1992-2010 wyjechało na emigrację około 1,1 mln obywateli, z których około 65% udało się do Federacji Rosyjskiej. Ostatni spis powszechny został przeprowadzony w 2011 roku i zgodnie z nim Armenię zamieszkiwało około 2,9 mln ludzi (Fedorowicz 2016: 27-28).

Radziecka przeszłość nadal w Armenii znajduje wyraz w rozwiązaniach instytucjonalno-strukturalnych, świadomości i postawach znacznej części obywateli. Jest ciągle żywa i niezagrożona, można nawet zaobserwować rosnącą skłonność do kontynuacji. Jest tak silna, że wręcz determinuje procesy polityczno-gospodarcze i jest jednym z fundamentów spajających system polityczny Armenii. Z drugiej strony przyczynia się do negatywnego charakteru większości reform ustrojowych. Armenia jest dzisiaj klasycznym przykładem państwa poradzieckiego zaliczanego do kategorii „szarej strefy”. Wg Thomasa Carothersa państwa tzw. „szarej strefy” to kraje, w których początkowe otwarcie nie powiodło się i w wyniku tego nastąpił zwrot w stronę tendencji autorytarnych. Państwa należące do tej kategorii nie są dyktaturami, ale też nie zmirzają w swoich rozwiązaniach instytucjonalnych do rozwiązań przyjętych w państwach demokracji liberalnej (Carothers 2002).

Proces demokratyzacji i kształtowania własnej państwowości w Armenii był mocno związany z powstaniem nowej nacjonalistycznej elity, której działalność koncentrowała się przede wszystkim wokół problemu Górskiego Karabachu. Ta kwestia stała się głównym źródłem legitymizacji nowych elit, a kształtowanie się nowego państwa i budowa jego instytucji dokonywała się równocześnie z mobilizacją sił zbrojnych do walki z Azerbejdżanem o sporne terytoria. Tym samym czynnik wojskowy i struktury siłowe stały się jednym z najważniejszych fundamentów armeńskiej państwowości. W warunkach rozpoczynającego się konfliktu zbrojnego w sposób naturalny pojawiło się zapotrzebowanie na efektywną władzę wykonawczą w postaci prezydenta z dużymi uprawnieniami. Potrzebny był stabilny i jednoosobowy urząd głowy państwa, który będzie nie tylko reprezentantem, ar-

bitrem i mediatorem w systemie politycznym, ale przede wszystkim silnym przywódcą gwarantującym suwerenność i bezpieczeństwo państwa i narodu.

Armenia, podobnie jak większość państw poradzieckich, w pierwszej fazie procesu transformacji bardziej skłaniała się ku systemowi semi-prezydenckiemu. Popularność systemu półprezydenckiego na obszarze poradzieckim, a szczególnie na Kaukazie Południowym ma swoje głębokie uzasadnienie. Dezintegracja przestrzeni poradzieckiej oraz uwarunkowania polityczno-społeczne przyczyniły się w dużej mierze do ukształtowania jednoosobowego organu państwa (najczęściej w formule prezydenta) reprezentującego swoje państwo i naród. Ta wyraźna personifikacja władzy wynikała po pierwsze z ciągłości elit politycznych ZSRR, a po drugie z doświadczeń państwa radzieckiego, w którym na czele każdej republiki stał sekretarz partii komunistycznej. Ponadto eksplozja konfliktów etnicznych skłoniła elity do poszukiwania takich rozwiązań ustrojowych, które umożliwiłyby szybką stabilizację polityczną. To stało się przyczyną wyboru „bezpiecznej” i gwarantującej względną stabilność silnej prezydentury, często posiadającej cechy tzw. miękkiego autorytaryzmu. Ustanowiono reżimy polityczne oparte na dominacji pochodzącego z wyborów powszechnych prezydenta, co stało się wręcz symbolem rozpoznawczym obszaru poradzieckiego (Zajączkowski 2013: 70-71).

Ukształtowanie silnej władzy wykonawczej wynikało też z przekonania, że silny prezydent lepiej sobie poradzi w trudnym okresie związanym z transformacją polityczno-ekonomiczną. Uznano, że wszelkie zaburzenia i konflikty, jak najbardziej naturalne dla okresu przemian, będą zdecydowanie lepiej rozwiązywane przez jednoosobową głowę państwa, której przyznano pośrednio rolę „porządkowego” i gwaranta stabilności systemu politycznego. Ponadto znaczącym czynnikiem była możliwość kreowania rzeczywistości politycznej i modelu systemu politycznego przez charyzmatycznych przywódców, którzy w początkowym okresie nie byli skrepowani formalnymi uregulowaniami i posiadali ogromne poparcie społeczne i nieograniczony kredyt zaufania, pozwalający im na podejmowanie najbardziej kontrowersyjnych działań związanych z procesem transformacji ustrojowej (Sahakyan, Atanesyan 2006: 351-35).

Mimo ogłoszenia niepodległości przez Armenię we wrześniu 1991 roku wiele regulacji prawnych pozostało jeszcze z czasów radzieckich. Organy władzy ustawodawczej stanowiły ciągłość instytucjonalną z okresu radzieckiego. Jednoizbowy parlament (Rada Najwyższa) składał się z 260 deputowanych wybieranych na okres 5 lat. Wobec braku konstytucji parlament wydał przepisy regulujące podstawowe kwestie ustrojowe. Role najwyższego organu władzy państwowej miał nadal pełnić parlament (Rada Najwyższa), a funkcję głowy państwa – prezydent wybierany w wyborach powszechnych. W tym specyficznym okresie przejściowym w latach 1991-1995 pierwszy prezydent Armenii, Lewon Ter-Petrosjan funkcjonował na podstawie specjalnej ustawy, a jego rzeczywista rola i znaczenie w systemie politycznym była pochodną bardziej siły jego autentycznego autorytetu i stylu sprawowania urzędu niż uregulowań prawnych (Fedorowicz 2017: 157). W tej sytuacji szczególnie istotnym zadaniem stało się jak najszybsze przygotowanie i uchwalenie nowej konstytucji, która kształtowałaby podstawowe zasady i wartości demokratycznego systemu rządów.

Kształtowanie konstytucyjnych podstaw ustroju państwa

W kwestii przyszłej ustawy zasadniczej na armeńskiej scenie politycznej szybko pojawiły się dwa przeciwstawne obozy polityczne, które prezentowały zdecydowanie odmienne wizje przyszłego systemu politycznego niepodległej Armenii. Z jednej strony byli zwolennicy systemu parlamentarnego, którzy wskazywali na jego większą demokra-

tyczność i zdecydowanie sprzeciwiali się koncentracji władzy w rękach jednej osoby (prezydenta). Z drugiej strony swoje kontrargumenty wysuwali zwolennicy silnej władzy prezydenckiej, tworzący obóz polityczny pierwszego prezydenta Armenii Lewona Ter-Petrosjana. Argumentowali, że obecny parlament pochodzi jeszcze z czasów ZSRR, jest słaby i nie można go nazwać profesjonalnym ciałem ustawodawczym, a system polityczny Armenii tym samym zmierza do dezintegracji. Zdecydowanie opowiadali się za silną władzą prezydenta. Zwracali uwagę na kontekst wewnętrzny, czas gwałtownej i trudnej transformacji polityczno-ekonomicznej. Podnoszono także kwestie nierozwiązanego sporu terytorialnego z Azerbejdżanem, toczącą się wojnę w Górskim Karabachu i związaną z tym blokadę ekonomiczną ze strony Turcji i Azerbejdżanu. Dowodzono, że w tak skomplikowanych warunkach polityczno-ekonomicznych lepszym rozwiązaniem będzie silna władza prezydencka, zdolna do szybkiego reagowania w skrajnych sytuacjach (Markarov 2007: 304).

Sam proces kształtowania konstytucji, uchwalonej dopiero w 1995 roku, trwał zbyt długo i charakteryzował się głębokimi podziałami politycznymi dotyczącymi podstaw ustroju politycznego. Po kilku latach prac, zwyciężyła opcja ukształtowania silnej władzy prezydenckiej w obliczu prowadzonego konfliktu zbrojnego. W imię wyższych celów i potrzebnej stabilizacji, zdecydowano się na ukształtowanie republiki prezydencko-parlamentarnej. Prezydent uzyskał prawo mianowania premiera i członków gabinetu, prokuratora generalnego i naczelnego wodza sił zbrojnych, jak też rozwiązania parlamentu i ogłaszania przedterminowych wyborów. W jego gestii pozostawiono decydujący głos w kwestiach związanych z polityką zagraniczną, bezpieczeństwem państwa czy przeprowadzaniem reform gospodarczych. Ponadto prezydent był gwarantem niezawisłości organów sądowniczych i sprawował funkcję przewodniczącego Rady Sądownictwa Armenii.

Przyjęta konstytucja, mimo ustanowienia zasady podziału władzy, stworzyła warunki do dominacji prezydenta w systemie politycznym Armenii (Markarov 2006: 162-163). Zbyt daleko idące związki prezydenta z wymiarem sprawiedliwości i rządem ewidentnie naruszały fundamentalną zasadę podziału władz. Prezydent, który nie został zaliczony do władzy wykonawczej, pełnił funkcję „superarbitra” w systemie politycznym, wnosząc się ponad pozostałe organy władzy. Dość niepokojącym faktem było to, że prezydent przez dziesięć lat (do nowelizacji konstytucji w 2005 roku) mógł w drodze dekretów i rozporządzeń z mocą ustawy (z czego często korzystał) regulować niemal wszystko, co nie było unormowane. Przyjęte wówczas rozwiązania konstytucyjne wywarły nieodwracalny wpływ na kształt i funkcjonowanie systemu politycznego Armenii przez następne lata. Dominacja głowy państwa, zarówno formalna jak i nieformalna, stała się znakiem rozpoznawczym systemu politycznego Armenii (Fedorowicz 2017: 154-155).

Nowelizacje konstytucji jako symbol niestabilności systemu

W tej najmniejszej republice byłego ZSRR kształtowanie właściwych rozwiązań konstytucyjnych, czyli fundamentu państwa, do dnia dzisiejszego charakteryzuje się dużą zmiennością i niestabilnością. Rozwiązania ustrojowe przyjęte w konstytucji z 1995 roku już po kilku latach okazały się jednak wadliwe i wymagające poprawek. Zatem w 2003 roku podjęto nieudaną próbę rewizji konstytucji. Dopiero dwa lata później w 2005 roku z sukcesem podjęto ponownie próbę nowelizacji konstytucji. Postanowiono zmniejszyć szerokie uprawnienia głowy państwa i nadać systemowi politycznemu cechy właściwe rozwiązaniom parlamentarno-prezydenckiej formy rządów. Z jednej strony starano się przekonać społeczność międzynarodową o dokonującej się demokracji systemu politycznego, a z drugiej

próbowano uprzedzić ewentualną „kolorową rewolucję” poprzez demonstracyjną gotowość do zmian (Markarov 2006: 167-168).

Zdaniem armeńskiego politologa Aleksandra Iskandariana nowelizacja konstytucji w 2005 roku była nie tylko wynikiem międzynarodowej presji w wyniku uzyskania przez Armenię członkostwa w Radzie Europy, ale także rzeczywistego czy też hipotetycznego zagrożenia „kolorową rewolucją”. Wobec pojawiających się w najbliższym otoczeniu radykalnych przemian politycznych („rewolucja róż” w 2003 roku w sąsiedniej Gruzji, tzw. „pomarańczowa rewolucja” na Ukrainie w 2004 roku) władze postanowiły wobec państw zachodnich i własnego społeczeństwa okazać gotowość do demokratycznych zmian w postaci referendum w sprawie modyfikacji konstytucji i głębszego „zdemokratyzowania” mechanizmów politycznych w państwie. Iskandarian wskazuje, że nie odbyła się publiczna dyskusja dotycząca proponowanych zmian w ustawie zasadniczej, a jej metamorfoza była jedynie medialnym działaniem na użytek międzynarodowej opinii (Iskandaryan 2007: 8-10).

Nowelizacja konstytucji w roku 2005 i wprowadzenie bardziej przejrzystych reguł funkcjonowania armeńskiego systemu politycznego nie doprowadziło do rzeczywistej poprawy standardów życia politycznego w tym kraju. Pogarszająca się sytuacja ekonomiczna, postępujące zubożenie społeczeństwa, masowa emigracja zarobkowa, nierozwiązane problemy terytorialne z Azerbejdżanem oraz podejmowane próby przeprowadzenia „kolorowej rewolucji” w celu choćby minimalnych zmian politycznych - doprowadziły do dużej niestabilności armeńskiego systemu politycznego w latach 2006-2015. W tym czasie miały miejsce w Armenii coraz częstsze zaburzenia polityczne i manifestowanie przez obywateli niezadowolenia z pogarszających się warunków życia (Fedorowicz 2017: 145). Odpowiedzią władz, jako gotowość do zmian, był ogłoszony w 2013 roku kolejny projekt reformy konstytucji Armenii przewidujący zmianę ustroju parlamentarno-prezydenckiego i przekształcenie kraju w republikę parlamentarną po wyborach prezydenckich w 2018 roku.

Istotnym czynnikiem, w wymiarze zewnętrznym i skierowanym na użytek społeczności międzynarodowej, była manifestacyjna „gotowość” władz Armenii do szybkiej reakcji na ujawniające się i rosące społeczne niezadowolenie. Z punktu widzenia społeczności międzynarodowej, zaniepokojonej postępującymi akcjami protestu w Erywanii, postrzegany coraz częściej jako próby wywołania „kolorowej rewolucji”, nowelizacja konstytucji miała dowieść determinacji armeńskich władz zdecydowanych na poważne zmiany w systemie politycznym pod wpływem społecznej presji.

Podstawowym celem nowelizacji konstytucji jest przeniesienie ciężaru władzy wykonawczej na premiera i rząd przy jednoczesnym mocnym ograniczeniu uprawnień prezydenta. Po zakończeniu drugiej kadencji obecnej głowy państwa Serża Sargsjana w 2018 roku, kolejny prezydent Armenii będzie wybierany w wyborach pośrednich przez parlament i reprezentacje władz lokalnych na jedną siedmioletnią kadencję. Nie będzie już zwierzchnikiem sił zbrojnych (funkcję tę będzie pełnił premier), a także zostanie pozbawiony możliwości powoływania sędziów (co stanie się domeną parlamentu). Rola prezydenta ograniczy się do funkcji reprezentacyjnej. Z kolei szefem władzy wykonawczej zostanie premier wybrany przez większość parlamentarną. Zmiany dotyczą także Zgromadzenia Narodowego, które będzie wybierane w całości w systemie proporcjonalnym (do tej pory 41 deputowanych wybierano według ordynacji większościowej, a 90 według proporcjonalnej). Zmniejszona zostanie także liczba deputowanych z obecnych 131 do 101 (de Waal 2016). Proponowana nowelizacja spotkała się z protestami opozycji, która argumentowała, że proponowane zmiany doprowadzą do powstania w parlamencie jeszcze większej reprezentacji proprezydenckiej Republikańskiej Partii Armenii, a Serż Sargsjan jako przywódca tej partii po zakończeniu drugiej kadencji na stanowisku prezydenta może zostać wybrany premierem lub przewodniczącym parlamentu i w dalszym ciągu będzie miał praktycznie

nieograniczoną władzę w państwie. Mimo tego została ona zaakceptowana przez wymaganą większość w referendum w 2015 roku i wejdzie w życie w połowie 2018 roku.

Należy zauważyć, że w ciągu ostatnich dwudziestu lat od momentu przyjęcia konstytucji w 1995 roku, miały miejsca dwie gruntowne nowelizacje ustawy zasadniczej. W ciągu tego okresu system polityczny Armenii w kwestii rozwiązań ustrojowych dokonał radykalnego zwrotu, od republiki prezydenckiej (1991-1995), poprzez republikę prezydencko-parlamentarną (semi-prezydencką) w latach 1996-2005, parlamentarno-prezydencką (2006-2018) do klasycznej republiki parlamentarnej (od 2018 roku) (Fedorowicz 2017: 149). Tak radykalne zmiany w stosunkowo krótkim czasie ewidentnie dowodzą dużej niestabilności systemu politycznego i jego podatności na czynniki wewnętrzne i zewnętrzne.

Zdaniem armeńskiego politologa, Stepana Grigoriana, dyrektora Centrum Analiz Globalizacji i Współpracy Regionalnej w Erywaniu, dokonana zmiana konstytucji i przekształcenie Armenii w republikę parlamentarną nie doprowadzi w najbliższej przyszłości do znaczącej poprawy demokratycznych standardów obecnych częściowo w życiu politycznym tego kraju. Jego zdaniem Armenia nie jest gotowa jeszcze do przyjęcia parlamentarnej formy rządów, natomiast obecna zmiana konstytucji jest jedynie działaniem kreowanym na użytek zewnętrznych aktorów politycznych, a głównym jej celem jest zachowanie władzy przed dotychczasowy obóz rządzący.

Pod pozorem demokracji dokonuje się operacja związana z utrzymaniem władzy przy dość mocnym jej „odświeżeniu” w postaci parlamentarnej formy rządów. Stepan Grigorian zwraca uwagę, że Armenia w związku z konfliktem o Górski Karabach funkcjonuje w reżimie „półwojskowym”, a realnie działający system wertykalny nie jest przygotowany na radykalne zmiany systemu politycznego. Ponadto kraj od dawna zmagają się z ogromną korupcją i wpływem oligarchów na system politycznym. To tym bardziej przemawia za argumentami, iż kolejna nowelizacja konstytucji jest działaniem pozorowanym, które nie wniesie pozytywnego elementu do systemu¹.

Interesujące, że kwestię konstytucyjnej reformy i zmiany formy rządu niejednoznacznie oceniają nawet rosyjscy politologowie, zazwyczaj pozytywnie wypowiadający się o przemianach ustrojowych w sojuszniczej Armenii. Siergiej Markedonov określa konstytucyjną reformę w Armenii mianem ryzykownego lawirowania w poszukiwaniu względnej stabilizacji politycznej i uniknięcia gwałtownych perturbacji związanych z coraz większym społecznym niezadowoleniem. Wskazuje on na dotychczasowe przykłady państw poradzieckich, które postanowiły eksperymentować z tą formą rządów. Przykłady Mołdawii, Ukrainy, Gruzji czy Kirgistanu jego zdaniem nie potwierdzają obecnej szeroko na Zachodzie tezy o zdecydowanie korzystnym wpływie parlamentarnej formy rządów na systemy polityczne państw przechodzących proces transformacji ustrojowej. Zwraca on uwagę na dużą podatność strony armeńskiej na sygnały płynące z ośrodków zewnętrznych (Markedonov 2017). Reforma ma być polityczną demonstracją woli kompromisu elity politycznej, rozwoju konsensusu społecznego i „wygaszeniem” tłących się w społeczeństwie armeńskim dążeń do radykalnych zmian w systemie politycznym. Podobnie jak poprzednia reforma w 2005 roku, obecna ma być odpowiedzią władz na społeczne i międzynarodowe żądania i sugestie reform politycznych.

Markedonov zgadza się ze stanowiskiem armeńskich politologów i również jest zdania, iż reforma służyć będzie głównie utrzymaniu władzy przez dotychczasowego prezydenta, który po zakończeniu drugiej kadencji w 2018 roku może zacząć pełnić funkcje premiera, który w republice parlamentarnej posiada kompetencje zdecydowanie większe od głowy państwa. Zwraca on jednak uwagę na przykład Gruzji, gdzie w 2013 roku taki

¹ Informacje uzyskane przez autora podczas wywiadu z Stepanem Grigorianem we wrześniu 2016 roku w Erywaniu.

scenariusz niespodziewanie nie powiódł się. Nie ma pewności, że w Armenii ten scenariusz się uda, gdyż mogą się uaktywnić siły wewnętrzne i zewnętrzne zainteresowane zmianą dotychczasowego lidera. Jego zdaniem w przypadku Armenii taka sytuacja może doprowadzić do poważnych zaburzeń polityczno-społecznych związanych z niespodziewaną utratą władzy przez dotychczasowe elity, co w połączeniu z „rozmrąającym się” konfliktem w Górskim Karabachu może doprowadzić do sytuacji wysoce kryzysowej i nieprzewidywalnej.

Podsumowanie

W podejmowanych w Armenii nowelizacjach konstytucji, zarówno w roku 2005, jak i w 2015, negatywnym elementem był fakt, iż każda zmiana konstytucji miała swoje źródło w ośrodku prezydenckim. Ponadto proces nowelizowania ustawy zasadniczej odbywał się głównie w zaciszu gabinetów przy udziale wąskiej grupy ekspertów i polityków. Brakowało powszechnej informacji o przyczynach, skali i zamierzeniach nowelizacji. Nie uwzględniano (lub też nie zamierzano uwzględniać) zdania i opinii społeczeństwa, które praktycznie zostało wyłączone z tego procesu i w stosownym czasie było jedynie informowane o zmianach, bez możliwości artykulacji swojego zdania. W zasadzie udział społeczeństwa w referendum ograniczał się do aktu powszechnej legitymizacji decyzji podjętych w wąskim gronie w kwestii nowelizacji najważniejszego aktu prawnego (Fedorowicz 2017: 155).

Po dwudziestu pięciu latach transformacji systemu politycznego Armenii obserwuje się realną słabość instytucji państwa i wyraźne przedkładanie nad rządami prawa pragmatyzmu politycznego dominującego w działaniach elity politycznej. Mechanizmy demokracji i prawa człowieka zbyt krótko są jeszcze obecne w systemie politycznym tego państwa, aby móc wywierać skuteczną presję. Demokracja postrzegana jest fasadowo i symbolicznie. Nadal mamy do czynienia ze zbyt dużym rozdzwieniem między rozwiązaniami formalnymi a realiami życia politycznego.

Elementem powodującym istotne ograniczenie możliwości modyfikacji systemu politycznego jest nadal silna i dominująca pozycja głowy państwa. Mimo kilkukrotnych nowelizacji konstytucji zmierzających do ograniczenia roli i uprawnień głowy państwa, prezydent nadal pełni w Armenii wyraźnie dominującą rolę. Przez lata doszło do koncentracji władzy w rękach prezydenta i ukształtowania nieformalnego układu zależności personalnych wokół niego. Jednym z głównych czynników takiej deformacji systemu jest wpływ nierozwiązanego konfliktu terytorialnego w Górskim Karabachu, który determinuje całą klasę polityczną wokół haseł utrzymania dotychczasowych zdobyczy terytorialnych i niechęci do kompromisowych rozwiązań tego konfliktu pod egidą organizacji międzynarodowych. To powoduje wyraźne ograniczenie możliwości realnych zmian w ustroju konstytucyjnym.

Przeprowadzane zmiany i nowelizacje konstytucji z jednej strony są próbą poszukiwania odpowiedniego modelu ustrojowego i wyjściem ze stanu tzw. permanentnej transformacji. Z drugiej strony zdaniem autora są one wykorzystywane jedynie do publicznej demonstracji wobec zewnętrznych aktorów politycznej woli elit do stopniowej demokratyzacji systemu poprzez jego pogłębioną parlamentaryzację. Biorąc pod uwagę treść i charakter podejmowanych decyzji co do kształtu przyszłego systemu politycznego, można przypuszczać, że zmiany te zmierzają do ukształtowania w najbliższej przyszłości (po roku 2018) systemu zbliżonego do kanclerskiego, w którym kanclerz będzie stanowił jedną z najważniejszych osób w państwie. Tym samym formalnie dojdzie do „pogłębionej”

parlamentaryzacji systemu politycznego bez istotnego naruszenia funkcjonującego dotychczas układu elit.

Literatura

- Bodio Tadeusz (2001), *Przywództwo polityczne w obliczu wyzwań transformacyjnych*, „Studia Politologiczne”, vol. 5, pp. 206-207.
- Bodio Tadeusz (2010), *Z problematyki badawczej nad teorią i metodologią transformacji elit politycznych i ich liderów w WNP*, [w:] *Przywództwo, elity i transformacje w krajach WNP. Problemy metodologii badań, Tom 1*, (red.) Bodio T., Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Carothers Thomas (2002), *The End of the Transition Paradigm*, „Journal of Democracy” vol. 13 (1), pp. 6-20.
- Fedorowicz Krzysztof (2016), *Kształtowanie się systemu politycznego i proces transformacji ustrojowej*, [w:] *Armenia. Dziedzictwo a współczesne kierunki przemian kulturowo-cywilizacyjnych*, (red.) Nieczuja-Ostrowski P., Poznań: Fundacja na rzecz Czystej Energii.
- Fedorowicz Krzysztof (2017), *Transformacja ustrojowa w Armenii w latach 1991-2016*, Poznań: Instytut Wschodni UAM.
- Herbut Ryszard, Baluk Walenty (2010), *Transformacja systemów politycznych państw obszaru byłego Związku Radzieckiego*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Huntington Samuel (2009), *Trzecia fala demokracji*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Iskandaryan Alexander (2007), *2005 in Armenia: The End of the Post-Revolution Era*, „The Caucasus. Caucasus Media Institute Yearbook”, vol. 1, pp. 8-10.
- Markarov Alexander (2007), *Regime Formation and Development in Armenia*, [in:] *Empire, Islam, and Politics in Central Eurasia*, (ed.) Uyama T., Sapporo: Slavic Research Center Hokkaido University, pp. 304-305.
- Markarov Alexander (2006), *Macroinstitutional Political Structures and Their Development in Armenia*, „Demokratizatsiya. The Journal of Post-Soviet Democratization”, vol. 2, pp. 161-162.
- Markedonov Sergey (2017), *Konstitucionnaâ reforma v Armenii: riskovannoe lavirovanie*, <http://politcom.ru/18781.html> [dostęp: 18.01.2017].
- Norkus Zenonas (2012), *On Baltic Slovenia and Adriatic Lithuania: A Qualitative Comparative Analysis of Patterns in Post-Communist Transformation*, Vilnius: Apostrofa/Central European University Press.
- Ratajczak Marek (2009), *Transformacja ustrojowa w świetle ustaleń i założeń ekonomii instytucjonalnej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, vol. 2, pp. 242-244.
- Sahakyan Vahe, Arthur Atanesyan (2006), *Democratization in Armenia: Some Trends of Political Culture and Behavior*, „Demokratizatsiya. The Journal of Post-Soviet Democratization”, vol. 3, pp. 351-353.
- de Waal Thomas, *All Change in Armenia*, <http://carnegieeurope.eu/strategieurope/?fa=62215> [dostęp: 3.08.2016].
- Zajączkowski Wojciech (2013), *Elity polityczne WNP*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, vol. 3 (11), pp. 70-71.

Nota biograficzna: Krzysztof Fedorowicz ukończył politologię (1993) na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Obecnie jest adiunktem w Instytucie Wschodnim na Wydziale Historycznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zainteresowania naukowe: procesy transformacji systemowej na obszarze poradzieckim, systemy polityczne, przemiany polityczno-społeczne oraz konflikty na Kaukazie Południowym, migracje i uchodźcy, funkcjonowanie tzw. parapaństw na terenie b. ZSRR, polska polityka wschodnia. Jest autorem licznych artykułów i publikacji poświęconych przemianom politycznym w Armenii, m. in: *Transformacja ustrojowa w Armenii w latach 1991-2016* (2017).
